

L.O.N.T. na malborskim lądzie

- Zespół L.O.N.T istnieje już 6 lat, zawsze w tym samym składzie ?

- Miały miejsce pewne zmiany, w tej chwili jest nas piątka i mamy zamiar grać razem do końca świata, albo jeszcze dłużej.

- **Macie na to środki?**

- Z tym to trochę gorzej, ale mamy chęci, pasję

- **I talent**

- To już pani powiedziała, ale dziękujemy.

- **Miałam okazję Was słyszeć, więc mówię z pełną świadomością własnych słów.**

- Tym bardziej dziękujemy. Muzyka jest czymś, co nas łączy, wsiąknęliśmy w nią na dobre. Życie każdego z nas krąży wokół muzyki. Mamy różne plany zawodowe, ale muzyka zdecydowanie jest na pierwszym miejscu. Gramy koncerty w różnych miastach, mieliśmy okazję grać przed takimi zespołami jak Dżem, Myslovitz. Mamy już swoich fanów, co przed

wydaniem własnej płyty cieszy tym bardziej.

- **Zatem płyta w drodze?**

- Narazie nie będziemy zdradzać szczegółów, żeby nie zapeszyć.

- **Można Was usłyszeć w Malborku?**

- Tak, graliśmy na Zamczysku, w Nemrodzie, a także na wielu imprezach organizowanych przez miasto. Ostatnio graliśmy też w Sztumie, dzięki innej malborskiej grupie Pobjeda.

- **Widzę, że macie miejsce, w którym możecie się spotykać i grać. Słyszałam, że w Malborku nie jest z tym tak łatwo.**

- Miejsce, w którym właśnie jesteśmy, niestety mamy tylko do dzisiaj. Wynajmowaliśmy je za własne pieniądze. Niestety, musimy szukać nowego lokum.

- **Wszyscy studiujecie, skąd bierzecie pieniądze na sprzęt chociażby?**

- Pracujemy w wakacje, a poza tym na dobry sprzęt poświęcimy nawet stypendium naukowe, jeśli takie się trafi.

- **Rozumiem, że się trafia, bo sprzęt całkiem, całkiem.**

- Tacy już jesteśmy, jeśli coś robimy to profesjonalnie, a bez profesjonalnego sprzętu po prostu nie da rady grać profesjonalnie.

- **Jednym słowem pełen profesjonalizm.**

- Zgadza się.

- **Dziękuję za rozmowę.**

(mm)

